



29 września: nowy punkt startowy europejskiej mobilizacji

Partia Europejskiej Lewicy jest aktywnie zaangażowana w obchody Europejskiego Dnia Strajków i Demonstracji, który odbędzie się 29. września; organizuje go Europejska Konfederacja Związków Zawodowych. W tym dniu wszyscy mówimy NIE drastycznym środkiem oszczędnościowym, jakie UE, rządy państw członkowskich i MFW chcą narzucić pracownikom i społeczeństwom.

Kryzysu nie spowodowała „zbyt duża rozrzutność” tego czy innego kraju, ani nawet to, że prywatne agencje ratingowe błędnie oszacowały zdolność kredytową któregoś państwa; nie powinniśmy jednak zapominać o odpowiedzialności tych rządów, które zgodziły się oddać swoją gospodarkę w ręce wielkiej finansjery.

Mamy dzisiaj do czynienia z kryzysem kapitalizmu finansowego, który rozlał się na cały świat. Dotknięta jest nim zwłaszcza Europa. Podstawowe założenia, w oparciu o które budowano Europę pod auspicjami neoliberalnego dogmatu „wolnej i nieskrępowanej konkurencji”, wspomnianej w 1992 w układzie z Maastricht i wzmocnionej traktatem Lizbońskim z 2007 roku, okazały się potężnym czynnikiem przyczyniającym się do powstania kryzysu. Zamiast obiecanej harmonizacji, mamy coraz bardziej widoczne podziały, a niektóre regiony Unii Europejskiej zostały wciągnięte w poważną spiralę kryzysu.

„Drastyczna kuracja oszczędnościowa” na pewno nie stanowi rozwiązania powstałych problemów, zwłaszcza że przekazuje ona jeszcze większą władzę w ręce rynków finansowych, których mechanizmy leżą przeciw u podstaw przesilenia. Może ona odnieść skutek przeciwny do zamierzonego: doprowadzi do recesji i pogorszy sytuację na rynku pracy, w gospodarstwach domowych i państwach.

Część rządów europejskich, pomimo rosnącego sprzeciwu społecznego, forsuje własne rozwiązania, uciekając się coraz częściej do autorytarnych i niepokojących metod. Jest to nic innego, jak trzymanie demokracji pod kontrolą.

Możemy przezwyciężyć kryzys dochodów publicznych

Próbując usprawiedliwić bezwzględność i regresję, oznajmiono nam, że szkatuła państwa jest pusta. Taka logika jest całkowicie pozbawiona sensu. Kryzys finansów publicznych – ten prawdziwy – jest przede wszystkim kryzysem dochodów publicznych. Unia Europejska i jej rządy muszą skończyć z logiką „długów dla rządów, zaciskania pasa dla obywateli i profitów dla finansistów”.

Rozwiązania są możliwe, ale zawierają się w logice przeciwnej tej, która zdominowała Europę. Trzeba zmobilizować nowe środki, a to wymaga zupełnie innej dystrybucji bogactwa. Publiczne i społeczne skarbcze napełnią się, gdy obniży się poziom bezrobocia, gdy wzrosną pensje, gdy przychody udziałowców i finansistów zasilą wspólne konto, gdy za opodatkowaniem będzie stała sprawiedliwość społeczna.

Polityka ekonomiczna musi kierować się interesem publicznym, a nie interesem „rynku”. Konieczne jest odrodzenie nie finansów, ale służb publicznych, które liczą się z potrzebami

populacji, dostrzegają użyteczność prywatnej i publicznej aktywności, troszczą się o jakość zatrudnienia, niwelując niepewność na rynku pracy, która niszczy w równym stopniu pracowników i społeczeństwa.

Europejski Bank Centralny musi być w stanie udzielić rządom niskooprocentowanych pożyczek, by mogły uwolnić się od presji rynków finansowych.

Opodatkowanie transakcji finansowych jest krokiem we właściwym kierunku. Co więcej, sektor finansów i bankowości należy przekształcić w taki sposób, aby ich działalność mogła służyć rozwojowi społecznemu i ekologii. Wydatkowanie pieniędzy publicznych musi spełniać kryteria demokratyczne; musi też wzmacniać sferę publiczną i obywatelską poprzez przejrzysty proces kontroli publicznej.

Chcemy Europy zbudowanej na demokracji i solidarności.

Znajdujemy się obecnie w przełomowym miejscu konfliktu klasowego w Europie. Kapitał nie zmienił swej twarzy – wszyscy jego reprezentanci formują szyki przeciwko ludowi. Stosowanie metod przemocy pokazuje, jak bardzo są oni zdeterminowani. Rządy używają tej samej logiki i nie słuchają już swoich obywateli, redukując ich prawa na poziomie socjalnym i demokratycznym.

Aby stawić im czoła, powinniśmy stworzyć dynamikę socjalną i polityczną, front solidarności europejskiej, który wysuwa alternatywy odpowiadające na potrzeby społeczne i środowiskowe i je popierające. Wzmacnianie solidarności w tej konfrontacji oznacza prowadzenie walki w każdym mieście, w każdej firmie i instytucji w każdym kraju, ponieważ zawsze kiedy logikę rynku zmusza się do odwrotu, korzystają na tym wszyscy.

Bitwa organizowana jest pod hasłem „**wszyscy razem w Europie przeciw temu samemu poczuciu niedostatku**”, a przystępuje do niej coraz liczniejsza grupa osób, ponieważ nasze wspólne działanie na poziomie europejskim zachęca i wzmacnia wielość oporu oraz poszukiwania alternatywnej strategii w Europie.

Partia Europejskiej Lewicy chce włączyć się w powstanie tego frontu. Musimy zbudować model społeczeństwa i prawdziwą demokrację w Europie, aby razem dążyć do nowego rodzaju rozwoju.

Partie członkowskie PEL i partie o statusie obserwatora to:

Kommunistische Partei Osterreichs (Austria), Беларуская партыя левых "Справядлівы свет" (Białorusi), Parti Communiste (Wallonia - Bruksela, Belgia), Kommunistische Partei (Flandria, Belgia), Strana demokraticko socialismu (Republika Czech), Eestimaa hendatud Vasakpartei (Estonia), Enhedslisten -Red-Green Alliance (Dania), Parti communiste francais (Francja), Parti de Gauche (Francja) Vasemisto (Finlandia), Suomen kommunistinen puolue (Finlandia), Magyarországi Munkáspárt 2006 (Węgry), Die Linke (Niemcy), SYNASPISMOS (Grecja), Partito della Rifondazione Comunista (Włochy), Dei Lenk (Luksemburg), Partidul Comunistilor din Republica Moldova (Mołdawia), Bloco de Esquerda (Portugalia), Partidul Alianta Socialista (Rumunia), Rifondazione Comunista Sammarinese (San-Marino), Izquierda Unida (Hiszpania), Esquerra unida i alternativa (Katalonia, Hiszpania), Partido Comunista de Espana (Hiszpania), Parti suisse du travail (Szwajcaria), Ozgurluk ve Dayanisma Partisi (Turcja), Une Autre Gauche (Belgia), AKEL (Cypr), Yeni Kibris Partisi (Cypr), Komunistická strana Čech a Moravy (Republika Czech), Deutsche Kommunistische Partei (Niemcy), AKOA (Grecja), Partito dei Comunisti Italiani (Włochy), Sinistra Europea (Włochy), Młodzi Socjaliści (Polska), Komunistická strana Slovenska (Słowacja)

